

NIEMCY UDERZAJĄ W HEZBOLLAH

Niemcy sięgnęli właśnie po działania prawne względem libańskiego Hezbollahu, całkowicie delegalizując możliwość działania tej organizacji na swoim terytorium i uznając ją tym samym za terrorystyczną. Jednocześnie, tamtejsze służby dokonały serii przeszukań w obiektach zlokalizowane w różnych częściach kraju, które były uznawane za powiązane z organizacją.

Libański Hezbollah (tj. Partia Boga), został sklasyfikowany w całości przez Niemcy, jako organizacja terrorystyczna. Tym samym, władze federalne zakazały jego całej dotychczasowej aktywności na terytorium państwa. Według Niemców, szacunkowo, Hezbollah może dysponować ponad tysiącem członków, którzy jednocześnie legitymują się niemieckimi paszportami. Od lat uważało się również, że to właśnie w Niemczech libańska organizacja mogła prowadzić zbiórki funduszy na swoją działalność, jak również bezpośrednio rekrutować nowych członków, wykorzystując zaprzyjaźnione centra kultu religijnego oraz ośrodki kultury. Prezentując przy tym swoją propagandę, przede wszystkim wzywającą do walki z Izraelem.

Co więcej, za naszą zachodnią granicą wraz z delegalizacją aktywności Hezbollahu, służby przeprowadziły przeszukania w miejscach związanych z organizacją. Sprawdzone cztery meczety oraz centra islamskie w Nadrenii Północnej-Westfalii (Dortmund i Münster), Bremie, Recklinghausen oraz w stołecznym Berlinie. To właśnie tam miano szukać dowodów na powiązania finansowe z terrorystami, a także obecności propagandy nawołującej do stosowania przemocy.

Czytaj też: [Neonaziści chcą wykorzystać koronawirusa?](#)

Niemcy zaznaczają, że zgodnie z obecnymi decyzjami prawnymi, zabronione stało się publiczne używanie znaków Hezbollahu na spotkaniach lub na przykład w pismach, a także na nośnikach dźwięku i obrazu. Ponadto majątek struktur Hezbollahu ma podlegać konfiskacie.

Wskazana decyzja, podjęta względem Hezbollahu, wpisuje się w presję polityczną ze strony Bundestagu. Parlament Federalny, jeszcze w grudniu ubiegłego roku, miał zatwierdzić wniosek do władz wykonawczych, żeby zakazać wszelkiej oficjalnej działalności Hezbollahu w Niemczech. Biorąc przy tym pod uwagę militarną aktywność szyickiej, libańskiej struktury w walkach prowadzonych w Syrii. Hezbollah był bowiem, jednym z kilku kluczowych elementów w utrzymaniu się u władzy Baszszara al-Asada, a także jego kolejnych ofensyw skierowanych zarówno przeciwko opozycji, jak i terrorystom.

Czytaj też: [Obywatel Libanu w rękach polskich służb. Planował zamachy na terenie RP i krajów UE](#)

Należy zauważyć, że w ostatnich latach ta libańska szyicka organizacja bardzo sprawnie rozgrywała kwestię swojej międzynarodowej aktywności. W tym celu odpowiednio różnicując struktury polityczne,

społeczne od swego wojskowego i terrorystycznego skrzydła. Pozwalało to części państw na świecie na wprowadzanie niejako podwójnych standardów. Do dziś miało to miejsce również w przypadku Niemiec.

Warto wspomnieć, że Hezbollah jest istotnie wysoce rozbudowaną i istotną strukturą społeczno-polityczną w Libanie. Obecnie, chociażby bardzo blisko współpracującą z obecnym rządem Hassana Diaby. Nie mówiąc o innej aktywności społecznej, pomocowej, etc. w Libanie. Jednakże, taka dualna postawa części państw świata, zawsze spotykała się z oporem Izraela, dla którego Hezbollah stanowi realne wyzwanie strategiczne w regionie oraz poza nim. Stąd też władze izraelskie namawiały państwa np. w UE, do uznania całej struktury za organizację terrorystyczną. Nie da się bowiem ukryć, że z perspektywy izraelskiej powstały w latach osiemdziesiątych XX w. szyicki Hezbollah, dysponuje obecnie znacznym potencjałem militarnym (w tym rakietowym), wywiadowczym, a także zdolnościami do prowadzenia zamachów terrorystycznych na różnych kontynentach.

Czytaj też: [Izrael: złapano irańskiego agenta](#)

Podobnie jak Izrael, Hezbollah pozycjonują obecne władze w Stanach Zjednoczonych. Waszyngton przede wszystkim dostrzega, oprócz samego zagrożenia terrorystycznego, silną i historycznie uwarunkowaną współpracę Hezbollahu z Iranem, w tym głównie z tamtejszym Islamskim Korpusem Strażników Rewolucji (IRGC). Stąd też, chociażby w okresie ostatniej wizyty amerykańskiego sekretarza stanu Mike Pompeo w Europie, pojawiła się presja ze strony Waszyngtonu na swoich europejskich partnerów w celu określania całości Hezbollahu jako organizacji terrorystycznej.

Obecna decyzja polityczna i prawna Niemiec jest już drugim, tak istotnym, sygnałem o zmianie kursu wobec Hezbollahu w Europie. Wcześniej, w lutym zeszłego roku, na zrównanie wszystkich form aktywności Hezbollahu i wskazanie tej struktury jako organizacji terrorystycznej, zdecydowała się Wielka Brytania. Obecnie na świecie, Hezbollah za organizację terrorystyczną uznają oczywiście wspomniane już Stany Zjednoczone, Izrael, ale też Liga Arabska oraz Rada Współpracy Zatoki GCC, Kanada, Francja, iNiderlandy. Unia Europejska nadal utrzymuje rozróżnienie na strukturę polityczną-społeczną oraz uznawaną za terrorystyczną, strukturę wojskową Hezbollahu.

Czytaj też: [Polityczny Hezbollah na liście organizacji terrorystycznych UK](#)

Najbardziej rozpoznawalną twarzą całej organizacji jest współcześnie jej sekretarz generalny Hassan Nasrallah. W strukturach bojowych szacunkowo znajduje się ok. 45 tys. bojowników, z czego - w swego rodzaju aktywnej służbie - ma pozostawać ok. 20 tys. (według danych izraelskich). Hezbollah w ostatnich latach, dzięki olbrzymiej pomocy szkoleniowej oraz technologicznej ze strony Iranu, stał się jednym z najsilniejszych militarnie podmiotów niepaństwowych na świecie. Szacuje się, że dysponuje on liczbą ponad 100 tys. różnych pocisków rakietowych, a także systemami do zwalczania broni pancernej, bronią przeciwokrętową, systemami obrony przeciwlotniczej, nowoczesną łącznością czy też bezzałogowymi statkami powietrznymi.

Hezbollah "słynie" również z przeprowadzania krwawych zamachów terrorystycznych na całym świecie, w tym z wykorzystaniem terrorystów samobójców. W Europie należy pamiętać chociażby o zamachu na autobus wycieczkowy w bułgarskim kurorcie Burgas z 2012 r.